

ILONA WIŚNIEWSKA_HEN



Daleka Północ przez pół roku jest biała. Im dłużej jednak patrzeć w to białe, tym rozszczepia się ono na coraz więcej barw i w nich się potem opowiada, czy to w notatkach, czy na matówce aparatu fotograficznego.

Od zawsze myślę kolorami. Każde słowo, poza swoim desygnatem, ma w mojej głowie również tonację. Cyfry parzyste widzę w chłodnych odcieniach, nieparzyste w ciepłych, dobór liter decyduje o tonacji słowa, układ słów ustala zabarwienie zdań i akapitów. Gotowa książka jest szaro-niebieska albo tylko niebieska, ale zawsze chłodna.

Pisząc szukam pasujących do siebie odcieni, podobnie dzieje się przy wybieraniu zdjęć do wystawy – tu kolory muszą z siebie wynikać. Nie mogę obiecać, że wynikają tak samo dla wszystkich, ale to tym lepiej, tym ciekawiej dla oglądającego. Kolorowa układanka za nic ma ponad tysiąc kilometrów dzielących Spitsbergen od najdalszej północy Norwegii. Oba te światy są hen i oba są tylko pozornie monochromatyczne.









































JCIER „Książnica Karkonoska” Galeri@ w Tle
ul. Bankowa 27, 58-500 Jelenia Góra
www.galeriawtle.blogspot.com
styczeń/luty 2016, oprac. Anna Gałkowska